Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

„Akcja katolicka jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych, oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod kierownictwem hierarchji kościelnej, niezależnie i ponad wszystkie partje polityczne, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie", (Pius XI).

TARNÓW – PLAC KATEDRALNY L. 6

Nr. 12 GRUDZIEŃ R. 1935

TREŚĆ:

POSŁANIEC
DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką | TARNÓW, PLAC KATEDRALNY 6 | P. K. O. Nr. 414 329 Telefon Nr. 110

Nr. 12 Grudzień 1935 r. Rok III.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Bądźmy ludźmi dobrej woli!

Po całym świecie chrześcijańskim mocno i doniośle rozebrzmiał głos Ojca świętego wzywający wszystkich wiernych katolików do współpracy z duchowieństwem w budowaniu królowania Bożego w duszach ludzkich. Szeregi ludzi dobrej woli przyłączyły się ochotnie do tej arcyważnej pracy w winnicy Pańskiej, zapisując się do Akcji Katolickiej.

I myśmy się znaleźli w jej szeregach; i my również okazaliśmy dobrą wolę i zaofiarowaliśmy nasze siły, nasz zapał, naszą gotowość do tej wielkiej pracy nad odrodzeniem i uświęceniem społeczeństwa naszego polskiego i oparcia jego życia o granitowe podstawy nauki Chrystusowej.

Spełniliśmy wielką rzecz — ale czy to już wszystko? Czy nie poprzestaliśmy na samem tylko zapisaniu się do Stowarzyszenia Akcji Katolickiej? Czy chętnie podejmujemy się pracy, jakiej domaga się organizacja, — czy może wybieramy tylko te, które nam odpowiadają, narażając Akcję Katolicką przez to na obniżenie poziomu jej działalności, lub nawet powodując tem jej karykaturę?

Bądźmy ludźmi dobrej woli!

Okazaliśmy dobrą wolę, przystępując tak gromadnie, tak chętnie, z takim zapałem do Akcji Katolickiej. Miejmy i nadal tę dobrą wolę, by ofiarnie podjąć się spełnienia wszystkich obowiązków, które nakłada na nas organizacja. Jeśli tu i ówdzie pojawiły się zaniedbania — jeśli gdzieś nie dostosowano się jeszcze do ducha Akcji Katolickiej, nie wprowadzono jeszcze metod pracy Akcji Katolickiej, jeśli jakie Stowarzyszenie lekceważy sobie przepisy statutu i polecenia A. K. — niechże te niedokładności znikną jak najrychlej! Niech pracę naszą zdobi karne dostosowanie się do wymagań i wskazań naszych władz organizacyjnych, niech cała robota nasza będzie owiana duchem Bożym i nieustannym zapałem do podjęcia się trudów, ofiar i wyrzeczeń! Jak chętnie przystąpiliśmy do Akcji Katolickiej — tak chętnie i gorliwie podejmujemy się pracy!

Bądźmy ludźmi dobrej woli!

Oto nasze najserdeczniejsze życzenia, które z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, składamy wszystkim członkom Stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Ich Ekscelencjom, Najdostojniejszym Arcypasterzom oraz wszystkim naszym Czcigodnym i zacnym Przyjaciołom i Dobrodziejom — z okazji nadchodzącej uroczystości Bożego Narodzenia

ślemy najserdeczniejsze życzenia:

„Wesołych Świąt"

Zarząd Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Diecezjalny Instytut A. K.

I. Dział sprawozdawczy.

1. Kurs dla P. T. Księży Rekolekcjonistów.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Tarnowie, pragnąc szeroko rozbudowaną organizację A. K. natchnąć i przepoić do głębi duchem Bożym, stosuje w tym celu najodpowiedniejszy środek — rekolekcje zamknięte. W obecnym roku zdołał przeprowadzić 9 seryj rekolekcyj zamkniętych dla mężczyzn, członków KSM., w których wzięło udział 472 uczestników; dla kobiet, członkiń KSK., urządził 10 seryj rekolekcyj zamkniętych, w których wzięło udział 581 osób; młodzież żeńska z KSMż. miała 7 seryj rekolekcyj zamkniętych, w których brało udział 664 uczestniczek; młodzież męska z KSMm. miała 4 serje, w których brało udział 119 uczestników.

Rekolekcje zamknięte w diecezji tarnowskiej przeprowadzają Księża świeccy, zrzeszeni w Związku Księży Rekolekcjonistów przy Diecezjalnym Instytucie A. K. Związek ten liczy 33 Księży. By ich przygotować do tej ważnej pracy, urządził Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej z końcem ubiegłego roku specjalny kurs instrukcyjny, a obecnie dnia 7 listopada 1935 r. urządził drugi kurs dla Księży Rekolekcjonistów. Kurs zagaił JE. Najprzew. Ks. Biskup Ordynarjusz Dr. Fr. Lisowski, przedstawiając w swem przemówieniu najważniejsze zalety dobrego rekolekcjonisty. Podczas obrad wygłoszono następujące referaty:

„Organizacja rekolekcyj zamkniętych" — Ks. Karol Pękala.
„Rekolekcje zamknięte dla mężczyzn" — Ks. Fr. Sierosławski.
„Rekolekcje zamknięte dla kobiet" — Ks. Dr. Juljan Piskorz.
„Rekolekcje zamknięte dla młodzieży" — Ks. Dr. Jan Bochenek.

Podczas dyskusji powzięto szereg praktycznych postanowień i zadecydowano przeprowadzenie w obecnym okresie zimowym 43 seryj rekolekcyj zamkniętych dla członków Kierownictw Oddziałów Stowarzyszeń A. K. w diecezji. Księża Rekolekcjoniści, obecni na kursie, wybrali z projektowanych do przeprowadzenia seryj rekolekcyj zamkniętych te, które im ze względu na termin i miejsce najlepiej odpowiadały.

2. Nominacje Prezesów P. A. K.

W ostatnich tygodniach otrzymali z Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej nominacje na Prezesów P. A. K. następujący Panowie: Bronisław Harla — Nagoszyn, Józef Świętoń — Gumniska Fox, Jan Irla — Radgoszcz, Leon Latocha — Żurowa, Stanisław Odziomek — Łososina Górna, Karol Śliwa — Wielopole Skrzyńskie, Jan Chmura — Uszew, Jan Kluz — Ołpiny, Stanisław Tracz — Bolesław, Mieczysław Pikul — Jurków koło Żabna, Ludwik Kotowski — Brzeziny, Tomasz Barszcz — Jaślany.

3. Zmarli członkowie Stowarzyszeń A. K.

Kierownictwa Oddziałów Stow. A. K. nadesłały nam zawiadomienia o śmierci następujących członków A. K.: Śp. Marja Olesiak, członkini Oddziału KSK. w Chomranicach, † 14 lutego 1935. — Śp. Zofja Gadzina, członkini Oddziału KSK. w Chomranicach, † 7 sierpnia 1935. Śp. Rozalja Świerczek, skarbniczka Oddziału KSK. w Chomranicach, † 3 października 1935 r. — Śp. Apolonja Sobolewska, członkini Oddziału KSK. w Brzesku, † 27 stycznia 1935 r. — Śp. Zofja Brzeska, członkini Oddziału KSK. w Brzesku, † 23 października 1935 r. — Śp. Magdalena Pajor, członkini Oddziału KSK. w Tylmanowej, † 30 października 1935 r., Śp. Helena Rajchertowa, członkini Oddziału KSK. w Piwnicznej, † 19 października 1935 r. — Śp. Jan Wójcik, członek Oddziału KSM. w Łużnej, † 30 kwietnia 1935 r. — Śp. Zofja Poręba, członkini Oddziału KSK. w Mystkowie, † 29 czerwca 1935 r. — Śp. Marja Krzakowa, członkini Oddziału KSK. w Gołąbkowicach, † 11 października 1935 r.

Polecajmy ich dusze miłosierdziu Bożemu!

4. Sprawozdanie z uroczystości Chrystusa-Króla

nadesłały parafje: Jasień, Mędrzechów, Zakliczyn, Borowa, Krzyżanowice, Uszew, Przecław, Wielopole Skrzyńskie, Piotrkowice, Tymbark, Ropczyce, Przeczyca, Żabno, Nieczajna, Chomranice, Łososina Górna, Turza, Polna, Szczyrzyc, Kolbuszowa, Ryglice, Zalasowa, Stary Sącz, Radłów, Łącko, Bruśnik, Wola Baranowska, Szynwałd, Łęki Górne, Laskowa, Czarna koło Ropczyc, Ocieka, Zgórsko, Czermin, Trzetrzewina, Rzezawa, Siedlce, Zagorzyce, Strzelce Wielkie, Cerekiew, Jastrząbka Stara, Janowice, Tylmanowa, Tymowa, Jastrząbka Nowa, Skrzydlna, Zassów. Radomyśl Wielki, Wilkowisko, Góra św. Jana, Korzenna, Kamionka Wielka, Kupno, Wadowice Górne, Górki, Stróże, Łękawica, Jamy, Kruźlowa, Żegocina, Szczucin, Czchów, Żdżarzec, Lubzina, Cmolas, Gródek koło Grybowa, Zbylitowska Góra, Kąclowa, Luszowice, Sędziszów Młp., Przyszowa, Wielogłowy, Sromowce Niżne, Nagoszyn, Tęgoborza, Iwkowa, Poręba Spytko.

5. Sprawozdanie Sekretarjatu DIAK-u.

W ciągu miesiąca listopada załatwiono w Sekretarjacie DIAK-u 335 korespondencyj i wykonano 235 zamówień na wydawnictwa i pomoce organizacyjne. W sprawach Akcji Katolickiej odwiedziło biuro 130 osób.

.6 Wizytacja kursów dla Kierownictw.

W całej diecezji odbywają się obecnie metodyczne kursy dla Kierownictw Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń. Kursy są urządzone rejonami i dekanatami. JE. Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Dr. Edward Komar, Asystent Diecezjalny A. K. odbywa wizytację tych kursów. Dnia 14 listopada b. r. był w Kruźlowej na kursie dla Kierownictw Oddziałów KSK., a dnia 27 listopada w Padwi na kursie dla Kierownictw Oddziałów KSM. W następnych tygodniach zamierza JE. Ks. Biskup odbyć dalsze wizytacje kursów.

II. Dział wskazań i poleceń.

1. Najważniejsze sprawy organizacyjne.

Dla usprawnienia i ujednolicenia naszej pracy organizacyjnej polecamy Zarządom PAK. pouczyć i wpłynać na wszystkie Oddziały Katolickich Stowarzyszeń w parafji, by koniecznie załatwiły najważniejsze sprawy, tyczące techniki pracy w organizacji. Są niemi:

a) K o n t r o l a o b e c n o ś c i. Istnieje wiele Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń, które dotąd nie wprowadziły u siebie kontroli obecności, mimo że domaga się tego prawo o Stowarzyszeniach, oraz skłania do tego duże znaczenie wychowawcze. Kontrolę należy przeprowadzić w ten sposób, że prezes Oddziału czyta listę członków: jeśli kogoś brakuje, prezes winien zanotować jego nieobecność, a jednego z członków obecnych na zebraniu powinien poprosić, by odwiedził nieobecnego członka i zakomunikował mu przebieg zebrania, oraz zaznajomił go z postanowieniami i uchwałami. Jeśli członek Oddziału trzykrotnie zrzędu bez usprawiedliwienia opuści zebranie, winien być skreślony z listy członków.

b) S p r a w a k a n d y d a t ó w. Po zebraniu założycielskiem Oddziału nie powinno się nowych członków przyjmować bez uprzedniej kandydatury. Zgłaszający się do Oddziału winien być wpisany na liście kandydatów i gdy odbędzie trzymiesięczną kandydaturę, biorąc udział w zebraniach i zaznajamiając się ze statutem i życiem organizacyjnem, może być wpisany w poczet członków. Sprawa ta o tyle jest ważną, że uchroni Oddział od wciśnięcia się w jego szeregi niepoważnych jednostek, a kandydatowi umożliwi wszechstronne zaznajomienie się z duchem organizacji.

c) U c z e s t n i c z e n i e g o ś c i n a z e b r a n i a c h. Na zebrania Oddziałów gości zasadniczo wprowadzać nie wolno. Kto nie jest członkiem Oddziału, nie ponosi pewnych świadczeń na rzecz organizacji, niema prawa korzystać ze zebrań. Wyjątkowo i za zgodą Kierownictwa można dopuścić, by w zebraniu brała udział jako gość osoba z poza Stowarzyszenia.

d) S p r a w a s k ł a d e k. Niezmiernie ważną rzeczą jest wychowywanie członków Oddziału w duchu ofiarności. Oddział ma swoje potrzeby na prowadzenie pracy, dlatego konieczną jest rzeczą, by członkowie ponosili pewne drobne miesięczne świadczenia finansowe

na rzecz Oddziału. Nie powinno się dopuszczać, by członek nie płacący składek i nie proszący z poważnych przyczyn o zwolnienie z nich, pozostawał nadal członkiem organizacji. Otwarte i szczere postawienie zasady i wykreślenie z listy członków niepłacących składek, zastanowi wielu i nakłoni ich do uiszczenia należnych świadczeń i do poważnego oceniania pracy w organizacji.

e) Prenumerata „Posłańca DIAK-u". „Posłańca DIAK-u" obowiązane są prócz Zarządu PAK. prenumerować wszystkie Kierownictwa Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń w parafji — tak dorosłych, jak i młodzieży. Jest rzeczą pewną, że jeśli którekolwiek Kierownictwo zaniedba prenumerować i czytać „Posłańca DIAK-u", praca Oddziału nie będzie postawiona na właściwym i wymaganym poziomie. Pożyczanie „Posłańca DIAK-u" skądinąd do celu nie doprowadzi w zadowalniającej mierze.

2. Uregulowanie terminów zebrań.

Z wielu bardzo ważnych powodów Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej zdecydował się na wydanie zarządzenia, by uregulować terminy zebrań plenarnych we wszystkich parafjach całej diecezji od 1 stycznia 1936 r. I tak: Oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej będą odbywać zebrania ogólne w pierwszą niedzielę miesiąca; w drugą niedzielę miesiąca będą miały zebrania ogólne Oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej; w trzecią niedzielę miesiąca Oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, a w czwartą niedzielę miesiąca Oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet. Jeśli młodzież ma dwa razy zebranie ogólne w miesiącu, to młodzież żeńska drugie zebranie będzie miała w trzecią, a młodzież męska w czwartą niedzielę miesiąca. Posiedzenia Kierownictw i zebrania Zarządu PAK. winny się odbywać w dnie powszednie. Tylko z bardzo poważnych powodów mogą się zebrania Oddziałów odbywać w innych terminach.

Za wprowadzeniem tych terminów przemawiają poważne racje. Centrale Diecezjalne będą wiedzieć, kiedy mają wysłać okólniki czy pisma na zebranie ogólne, będą się orjentować; kiedy po parafjach będzie można zrobić przegląd pracy Oddziału Stowarzyszenia; ponadto wprowadzenie porządku i w terminach zebrań przyczyni się wiele do ułatwienia i usprawnienia tak szeroko rozbudowanej Akcji Katolickiej w naszej diecezji.

3. O prawidłowe tworzenie Zarządu P. A. K.

W wielu parafjach tworzą się obecnie Zarządy PAK., a więc wskazania te okażą się konieczne.

W wielu parafjach pracują już Zarządy PAK., ale niestety nieprawidłowo, a więc i dla nich przydadzą sie te wskazania.

Do Zarządu PAK. wchodzą: Ks. Proboszcz, jako Asystent kościelny, Prezes PAK., mianowany przez DIAK., prezesi Oddziałów KSM. i KSMm., prezeski Oddziałów KSK. i KSMż., oraz przedstawiciel „Caritas", jeśli wydział parafjalny „Caritas" istnieje na terenie parafji. Może

Ks. Asystent powołać do Zarządu jeszcze osoby zasłużone dla pracy katolickiej, ale to tylko w wyjątkowych wypadkach.

Zarząd PAK. zbiera się raz w miesiącu, Prezes PAK. prenumeruje „Posłańca", stosując się do jego zarządzeń, a każde posiedzenie Zarządu PAK. musi być protokółowane.

Uwagi:

1. Jeśli w parafji istnieje po 2, 3 lub 4 Oddziały tego samego Stowarzyszenia, to na posiedzenia Zarządu PAK. mogą przychodzić kolejno prezesi i prezeski Oddziałów (według ich wzajemnej umowy), a następnie o przebiegu obrad Zarządu PAK. powiadamia pozostałych prezesów czy prezeski na wspólnem posiedzeniu ich Kierownictw. Np. w parafji istnieje 3 Oddziały KSK., a więc prezeska I. Oddziału bierze udział w posiedzeniu Zarządu PAK., a dwie pozostałe prezeski powiadomi o tem, co było przedmiotem zebrania na wspólnem posiedzeniu Kierownictw Oddziałów KSK. w danej parafji.

2. Jeśli już liczba Oddziałów danego Stowarzyszenia wynosi 5, 6 i więcej, wtedy Kierownictwa danego Stowarzyszenia wybierają sobie przewodniczącego czy przewodniczącą. Na każdem zebraniu Zarządu PAK. bywa wtedy tylko przewodniczący (a) Oddziałów danego Stowarzyszenia, a wszyscy prezesi i prezeski uczestnicza w kwartalnem posiedzeniu Zarządu PAK., które wtedy nosi nazwę ogólnego posiedzenia Zarządu PAK.

Zarząd PAK. tak utworzony wtedy ma zebrania podwójne i raz w miesiącu zwykłe posiedzenie Zarządu PAK. (mała liczba osób), a raz na kwartał ogólne posiedzenie Zarządu PAK. (duża liczba osób bierze w niem udział, bo wszyscy prezesi i prezeski Oddziałów).

3. Nie może tak być, by Zarząd PAK. tworzyły całe Kierownictwa Oddziałów, a więc oprócz prezesów (ek) — sekretarze (rki) i skarbnicy (czki), a także, by posiedzenie takiego Zarządu PAK. miało zastąpić posiedzenie Kierownictwa Oddziału.

Zarząd PAK. ma swoje posiedzenia, Kierownictwa Oddziałów muszą mieć swoje posiedzenia.

Do Zarządu PAK. mogą wchodzić z urzędu tylko prezesi i prezeski Oddziałów.

4. Wspólne posiedzenie Kierownictw Oddziałów tego samego Stow. A. K.

Na terenie wielu parafij istnieje obecnie po kilka Oddziałów tego samego Stow. A. K.

Posiedzenia Kierownictw Oddziałów tego samego Stowarz. A. K. w parafji **muszą odbywać się wspólnie,** raz w miesiącu, w dzień powszedni. Ks. Asystent ma wtedy zamiast kilku zebrań jedno, ma bardzo dokładny przegląd pracy wszystkich Oddziałów tego Stow., a zarazem nadaje jednolity kierunek pracy dla tych Oddziałów.

Inne korzyści są ogromne i jasne, więc oddzielne posiedzenia Kierownictw przyniosłyby niepowetowaną szkodę dla całości pracy.

Kto przewodniczy na takiem wspólnem posiedzeniu Kierownictw?

a) Jeśli w parafji jest 2, 3 lub 4 Oddziały, przewodniczą kolejno prezesi (ski) i najlepiej, aby ten szedł na posiedzenie Zarządu PAK..

kto ma przewodniczyć na następnem posiedzeniu Kierownictw. Obowiązkiem tego, kto ma przewodniczyć na wspólnem posiedzeniu Kierownictw, jest przygotować program tego posiedzenia.

b) Jeśli w parafji jest ponad 4 Oddziały, winni prezesi (ki) wybrać sobie przewodniczącego (cą), którego (ą) najlepiej aby podsunął Kierownictwom znający swych parafjan Ks. Asystent. Przewodniczący (a) prowadzi obrady na wspólnem posiedzeniu Kierownictw, przygotowuje program tych obrad i uczestniczy w posiedzeniu Zarządu PAK. (Pożądanem jest, aby taki przewodniczący (a) nie był prezesem (ką) Oddziału. Trzeba wystrzegać się przeciążenia tych samych osób różnemi urzędami!).

Jaki winien być program wspólnego posiedzenia Kierownictw?

Na program wspólnego posiedzenia Kierownictw składa się: 1. **Modlitwa i zagajenie.** 2. **Stwierdzenie obecnych** (należy prowadzić kontrolę obecności członków Kierownictw na takiem wspólnem posiedzeniu. Gdyby któreś Kierownictwo nie przybyło, t. zn. nikt z członków tego Kierownictwa, należy obowiązkowo wydelegować kogoś do prezesa (ki), aby się dowiedzieć, dlaczego Kierownictwo się nie stawiło). 3. **Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia.** (Każdy (a) sekretarz (a) protokółuje posiedzenie wspólne Kierownictw i winni go kolejno odczytywać, a najlepiej ten sekretarz (rka) czyta protokół, którego prezes (ka) przewodniczy na danem posiedzeniu. Prezes (ka) prosi swego sekretarza (rkę) o odczytanie protokółu). 4. **Sprawozdanie prezesów (sek)** z pracy, **sekretarzy (rek)** (czytają otrzymaną korespondencję, mówią o wysłanej i przedkładają protokół zebrania ogólnego), **skarbników (czek)** (czytają ile było dochodu, na co wydano pieniądze, na co w danym miesiącu potrzeba pieniędzy i przedstawiają do przeliczenia przewodniczącemu posiedzenia gotówkę, która według zestawienia powinna być w kasie). 5. **Odczytanie okólnika Stow. z „Posłańca“,** oraz wskazań i poleceń DIAK., dotyczących Oddziałów. 6. **Sprawozdanie prezesa (ki) z posiedzenia Zarządu PAK.** 7. **Ustalenie programu zebrania ogólnego,** zgodnego z planem pracy na dany rok. 8. **Sprawy organizacyjne** — każdy Oddział swoje według następującej kolejności; członkowie - kandydaci (kogo już można przyjąć, kogoby warto jeszcze do pracy wciągnąć); stan obecności członków na ostatniem zebraniu ogólnem (kto opuścił już dwukrotnie zebranie bez usprawiedliwienia, należałoby go napomnieć; kto już trzykrotnie nie był bez usprawiedliwienia, tego należy usunąć); stan wpłaconych składek (kto zalega już 6 miesięcy ze składką, obmyśleć formę napomnienia) i t. d., np. termin wspólnej kwartalnej Spowiedzi i Komunji św. 9. **Odczytanie artykułu z „Posłańca“, dotyczącego Kierownictw.** 10. **Zakończenie** modlitwą.

5. O właściwe nazwy w pracy organizacyjnej.

W czasie ostatnich kursów przekonujemy się, że jeszcze dużo członków Kierownictw używa niewłaściwych nazw w pracy organizacyjnej.

Na terenie każdej parafji istnieje **Oddział** danego Stowarzyszenia, a nie Stowarzyszenie.

Oddział posiada swoje **Kierownictwo** Oddziału, a nie Zarząd.

Istnieją jedynie w diecezji **Katolickie Stowarzyszenia:** Mężów, Kobiet, Młodzieży męskiej i Młodzieży żeńskiej, niema natomiast ani Akcji Katolickiej Kobiet, ani Akcji Katolickiej Mężów, jak mówią i piszą błędnie nasze Kierownictwa.

Zarząd PAK. i Kierownictwa Oddziałów odbywają swoje **posiedzenia,** a nie zebrania.

Oddziały mają swoje **zebrania ogólne** (miesięczne), a nie plenarne i nazwę tę należy obowiązkowo według statutu wprowadzić do naszej pracy od 1 stycznia 1936, między innemi pisząc:

Protokół 1/36.
z posiedzenia Kierownictwa Oddziału K. S. M. (K., Mm. lub Mż.)
w .... dnia ......,

Protokół 1/36.
z Zebrania ogólnego Oddziału K. S. M. (K., Mm. lub Mż.)
w .... dnia ......,

6. Pisma od władz administracyjnych.

Bardzo często na ręce prezesów czy prezesek naszych Oddziałów przychodzą napomnienia i pisma ze Starostw adresowane: Prezes KSM. w ...... lub Prezeska KSK. w ......, albo Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia i t. p.

Otóż każdy, kto otrzyma takie pismo, winien napisać:

Zarząd KSM., czy KSK., czy KSMm. lub KSMż. **znajduje się w Tarnowie, plac Katedralny 6** (dla KSM. i KSK.), **a ul. Focha (dla KSMm.** i KSMż.) i tam proszę skierować niniejsze pismo.

Prezes ani Prezeska Oddziału nie są upoważnieni w myśl statutu, jako prezesi czy prezeski Kierownictw, załatwiać jakichkolwiek spraw z władzami, do tego upoważnieni są jedynie: **Prezes i Prezeska Zarządu** (diecezjalnego) danego **Stowarzyszenia w Tarnowie.**

Prosimy zatem bardzo jasno wytłumaczyć prezesom i prezeskom Oddziałów ich kompetencje i zobowiązać do przestrzegania niniejszego przepisu.

Uwaga: Kierownictwo donosi **jedynie** do Starostwa sobie właściwego o każdorazowej zmianie, jaka zaistniała w składzie Kierownictwa.

7. Sprawozdania roczne.

Dobiega do końca rok 1935! Należy przejrzeć dorobek pracy w parafji i w Oddziałach, w diecezji i w Stowarzyszeniach. Dlatego to rozesłane zostaną wzory sprawozdań do Prezesów PAK., oraz Prezesów i Prezesek Oddziałów, które trzeba będzie w określonym przez odnośne władze organizacyjne czasie nadesłać.

Chwila pisania sprawozdań, to rachunek sumienia z pracy organizacyjnej, to najlepsza chwila stwierdzenia braków i poczynienia takich postanowień, by pracę w roku następnym poprowadzić jeszcze lepiej, jeszcze ofiarniej.

Niechaj żadna PAK., ani żaden Oddział tego obowiązku nie zaniedba.

8. Opłatek.

Na posiedzeniu Zarządu PAK. możnaby omówić urządzenie opłatka wspólnego dla wszystkich Oddziałów, jeśli parafja mała. Jeśli parafja duża, to mogłyby Kierownictwa naczelc z Zarządem PAK. urządzić opłatek wspólny, a Oddziały znowu dla siebie.

Opłatek polegałby na złożeniu życzeń Ks. Asystentowi, poszczególnym Oddziałom i podzieleniu się opłatkiem. Poczem nastąpiłoby odśpiewanie kolend przy drzewku, a jeśli byłoby to możliwe, możnaby skromny zrobić poczęstunek.

III. Dział programowy.

1. IV. Tydzień Katolicko-Społeczny.

Przygotowania do urządzenia IV. Tygodnia Katolicko-Społecznego są w pełnym toku. Referaty wygłosi szereg osób z pośród duchowieństwa i świeckich z naszej diecezji; ponadto zaprosi się kilku wybitnych referentów z innych diecezyj. IV. Tydzień odbedzie się w czasie ferji świątecznych z okazji Bożego Narodzenia. Trudności są w określeniu i ustaleniu terminu, gdyż ferje są zbyt krótkie. W najbliższych dniach ustalimy ostatecznie wszystko i roześlemy na ręce Księży Proboszczów szczegółowy program IV. Tygodnia.

Nadmieniamy ponownie, że w IV. Tygodniu Katolicko-Społecznym wezmą udział ci z Panów Prezesów Parafjalnej Akcji Katolickiej, którzy nie byli na II. Tygodniu Katolicko-Społecznym. Zapraszamy ich bardzo serdecznie, by w poczuciu odpowiedzialności za należyte prowadzenie pracy chętnie przybyli do Tarnowa, by się przepoić duchem Akcji Katolickiej i zyskać pouczenia i wskazania do swej działalności.

IV. Dział wykłady i pogadanki.

KWADRANS EWANGELICZNY.

Bądźmy apostołami czynnej miłości!

„To jest przykazanie moje, abyście się społecznie miłowali, jako ja was umiłowałem.

Większej nad tę miłości żaden nie ma; aby kto duszę swoją położył za przyjaciół swoich.

Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynić będziecie, co ja wam rozkazuję.

Już was nie będę zwał sługami: bo sługa nie wie, co czyni pan jego. Lecz was nazwałem przyjaciółmi, bo wszystko, com słyszał od Ojca mego, oznajmiłem wam.

Nie wyście mnie obrali; ale ja was obrałem i postanowiłem was, abyście szli i przynieśli owoc, a owoc by wasz trwał; aby o cokolwiek byście prosili Ojca w imię moje, dał wam.

To wam przykazuję: abyście się społem miłowali“. Jan. XV. 12—17

Przepiękne te słowa, pełne najczulszej miłości, wypowiedział Pan Jezus, kiedy żegnał się z Apostołami przed złożeniem krwawej ofiary na krzyżu. Odnoszą się one nietylko do Apostołów, ale — jak powiada Pan Jezus — i do tych, którzy „przez słowo ich uwierzą we mnie“,

to znaczy, do wszystkich wyznawców Chrystusa. W tej pożegnalnej, testamentarnej chwili wypowiada Boski nasz Zbawca to, co uważał za najważniejsze, co pragnął najgłębiej wyryć i najsilniej zaszczepić w duszach swoich wiernych. Padł wtenczas z ust Pana Jezusa uroczysty nakaz czynnej miłości wzajemnej: „To jest przykazanie moje, abyście się społecznie miłowali, jako Ja was umiłowałem".

Zastanówmy się nad tem Chrystusowem przykazaniem miłości na dzisiejszem zebraniu, kiedy okres Bożego Narodzenia silniej i wyraźniej nam przypomina czynną i ofiarną miłość Zbawcy naszego do nas biednych wygnańców ziemskich.

Miłość wzajemna małżonków.

Cały nasz rok pracy w organizacji upłynął pod hasłem: „Chrystus uświęca rodzinę". Zastanawialiśmy się nad różnemi sposobami, wiodącemi do uszczęśliwienia i uświęcenia rodzin naszych. Pod wpływem referatów, nauk i rozważań coraz jaśniej i wyraźniej staje nam przed oczyma fakt, że o tyle uszczęśliwimy i uświęcimy rodziny nasze i ogniska nasze domowe, o ile do rodzin naszych wprowadzimy naukę i przykazania Chrystusowe, a zwłaszcza to przykazanie społecznej, wzajemnej miłości.

Życie rodzinne musi być owiane i złączone miłością i to miłością ofiarną. Musi mąż w imię miłości ofiarnej wiele wybaczyć żonie i znieść spokojnie jej wady charakteru; owszem, w imię miłości winien starać się o uszlachetnienie jej duszy. Musi żona w imię miłości ofiarnej — patrząc na obraz Bożego Serca — darować i spokojnie, a nawet z pogodą i uśmiechem przyjąć to, co jej się u męża nie podoba, co ją drażni i do gniewu doprowadza. Ofiarna miłość doda jej sił i wskaże jej najlepsze środki i sposoby do nakłonienia męża do życia prawdziwie chrześcijańskiego. Miłość ta ofiarna winna w obecnych zwłaszcza czasach zdobić małżonków chrześcijańskich, kiedy to tyle grzechów plugawi wspólne pożycie małżeńskie u wielu rodzin, mimo że znają przykazania Boże, mimo że w domach ich wisi obraz Serca Jezusowego i inne obrazy świętych, nadając ich ognisku domowemu charakter Boży i chrześcijański. A nie uchronią się od grzechów, poniżających godność małżeństwa chrześcijańskiego, nie unikną potem strasznych wyrzutów sumienia, nie znajdą pełnego szczęścia w pożyciu wzajemnem, jeśli miłość Boga nadewszystko, oraz ofiarna miłość wzajemna, po Bożemu pojęta, nie opromieni ich wspólnego pożycia. Przyjdą chwile ciężkie, przyjdą pokusy straszne, przyjdzie znudzenie, zniechęcenie, a może i widmo nędzy wciskać się będzie w progi ich domu, albo choroba zawita w rodzinie — małżonków zespolonych ze sobą miłością ofiarną te doświadczenia i krzyże nie załamią; miłość Chrystusa da im moc przetrwania i popchnie ich do heroicznych wyrzeczeń się, zaparcia, zapomnienia o sobie, ofiary z życia nawet, by tylko przyjść z pomocą osobie umiłowanej i duszę jej od grzechu i zguby wiecznej uchronić. Takiej to miłości wzajemnej, zdolnej do wielkich ofiar i poświęcenia, domaga się Pan Jezus i o niej nadmienia słowy:

„Większej nad tę miłość żaden nie ma, aby kto duszę swoją położył za przyjaciół swoich“.

Kto zastosował w całej pełni to przykazanie Chrystusowe, zasłużył sobie na rzecz wielką: na przyjaźń Pana Jezusa. Bo On to powiedział:

„Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynić będziecie, co ja wam rozkazuję“.

Miłość rodziców ku dzieciom.

W obecnych czasach trwogą przejmują nas objawy rozzuchwalenia i złego zachowania się młodzieży naszej. Wiele na to składa się przyczyn. Jedną z nich — najboleśniejszą — publicznie na pewnem zebraniu rodzicielskiem, podniósł stary nauczyciel: „Wy skarżycie się — mówił do ojców i matek — że młodzież jest teraz gorsza, że tyle popełnia występków i brak u niej poszanowania starszych, a zapominacie, że dom rodzinny, że ognisko domowe bywa nieraz źródłem i przyczyną zepsucia młodzieży“. I jest faktem przez wiekowe doświadczenie stwierdzonym, że rodzina dobra — to najlepsza szkoła wychowawcza młodzieży, że rodzina dobra — to najstarsza szkoła kapłanów. Przeciwnie, jeśli dziecko od młodości swej będzie miało zły przykład i nie usłyszy nigdy zachęty do życia uczciwego i świętego — nic dziw, że potem wyrasta na szkodę społeczeństwa i jest krzyżem i utrapieniem przedewszystkiem dla rodziców swoich.

Ale i tu potrzebna jest miłość ofiarna: nietylko objawiać się ona ma wtedy, gdy dziecko zachoruje, gdy trzeba niejedną noc bezsennie przy niem spędzić. Winna ona przedewszystkiem objąć duszę dziecka. Ileż ta troska o duszę zażąda ofiar od ojca i matki! Jak w imię miłości ofiarnej dziecka muszą oni strzec się tego wszystkiego, coby skazić mogło dusze wrażliwe dzieci. Już Rzymianie rodzicom przypominali, że dziecku należy się największy szacunek. Ileż przeróżnych wyrzeczeń muszą ponieść rodzice, by dziecko dobrze wychować. Tylko miłość ofiarna doda im sił do dobrego wykonania tego trudnego zadania. Pan Jezus, zachęcając wiernych do miłości wzajemnej, powiada: „Ja was obrałem i postawiłem was, abyście szli i owoc przynieśli, a owoc by wasz trwał“. Takim owocem trwałym ofiarnej miłości w rodzinie są między innemi dobrze wychowane dzieci.

A jeśli wysiłki wychowawcze rodziców nie przynoszą owoców? Jeśli dziecko jest złe, bo ktoś je zepsuł i zgorszył? W takich wypadkach zostaje jeden środek: modlitwa. Tym środkiem nawróciła św. Monika Augustyna. I ten niezawodny środek, który użyje ofiarna miłość ojca i matki ku dzieciom, wskazuje nam Pan Jezus słowy:

„Postanowiłem was, aby o cokolwiek byście prosili Ojca w Imię moje, dał wam“.

Miłość domowników.

Miłość Chrystusowa w rodzinie obejmie starszych krewnych, zostających w rodzinie, oraz służącego i służącą. Ona nakłoni ojca i matkę do starania się przedewszystkiem o zbawienie ich duszy. Mało bowiem

jest dać dzieciom i domownikom tylko utrzymanie, — tyle miłości daje i zwierzę szczeniętom swoim. Najlepsza miłość wychodzi nie z sakiewki, ale z serca! Idzie ona dalej i troszczy się nietylko o ciało, ale i o duszę, odkupioną Krwią Zbawiciela, żeby nie stała się łupem szatana. Kto tego nie czyni, o tym powiada św. Paweł, że jest gorszy niż poganin. Miłość, zasiana w duszach domowników, zrodzi miłość. Jeśli się ich otoczy ofiarną miłością, po Bożemu pojętą, i oni miłością zapłacą za miłość im okazaną!

* * *

Takiej to miłości wzajemnej, zdolnej do ofiar i zaparcia się, domaga się przedewszystkiem w rodzinach naszych Pan Jezus słowy: „To wam przykazuję: abyście się społem miłowali“.

Odpowiedzmy sobie teraz, my członkowie Akcji Katolickiej, w obliczu święta Bożego Narodzenia, tego święta miłości, czy w rodzinach naszych gości miłość ofiarna, Chrystusowa?

Jeśli nam sumienie wyrzuca coś pod tym względem, aktem szczerego żalu przeprośmy naszego Zbawcę, żeśmy nie spełnili Jego przykazania, żeśmy niegodni tej łaski, by On nas nazwał przyjaciółmi swoimi.

Postanówmy sobie, by każdy z nas, w radosne święto Bożego Narodzenia, zaniósł Panu Jezusowi do żłóbka, jako najpiękniejszy dar: **uroczyste przyrzeczenie:**

a) że usunie wszystko z rodziny, co powoduje niezgodę i burzy pokój pożycia wspólnego;

b) że wszystkiemi siłami starać się będzie, by duch wzajemnej, ofiarnej miłości zapanował na zawsze w rodzinie.

* * *

„Zachowujcie słowo żywota — na dzień Chrystusów“ — mawiał św. Paweł do pierwszych chrześcijan, zachęcając ich do wytrwania w dobrem. I my, członkowie Akcji Katolickiej, zachowajmy głęboko w dusze katolickie zasady życia małżeńskiego, stosujmy je w swem życiu i bądźmy jej apostołami wśród otoczenia. Niech nam na zakończenie tegorocznych rozważań o rodzinie podczas kwadransów ewangelicznych — zajaśnieje „dzień Chrystusów“, wielki i sprawiedliwy dzień sądu Pańskiego. Może naszej cichej pracy nad uświęceniem rodzin nie widziało oko ludzkie, może za to, żeśmy inne rodziny chcieli pociągnąć do Chrystusa — niewdzięcznością nas nakarmiono, może o naszych ofiarach i trudach i wyrzeczeniach się, by żyć po Bożemu w rodzinie, nikt nawet nad grobem naszym nie wspomni, ale „dzień Chrystusów“ wyświetli to wszystko na chwałę cichych, pokornych a ofiarnych pracowników Akcji Katolickiej.

Inż. Lech Rościszewski.

WIERZĘ W ŚWIĘTY KOŚCIÓŁ POWSZECHNY.

Czy jest katolik, którypy tego wyznania codzień w pacierzu nie powtarzał? Jakże niewielu z nas jednak zastanawiało się nad tem, czem jest ten Święty Kościół Powszechny, w który wierzymy, do którego należymy, przez który spodziewamy się osiągnąć obiecany nam przez

Jezusa żywot wieczny w szczęśliwości, jakiej oko na ziemi nie widziało, ucho ziemskie nie słyszało, język ludzki nie wypowie...

Kto jasno pojmie, czem jest Święty Kościół Powszechny, ten pojmie również do gruntu, czem jest Akcja Katolicka, chociażby o niej żadnej uczonej książki nie przeczytał. Ten pozna również swoje w Kościele zadania i swoje w Akcji Katolickiej obowiązki.

Bracia kochani! Gdybyśmy nagle w nocy usłyszeli jęk kościelnych dzwonów, gdyby nas ze snu zbudziło wołanie, że kościół nasz się pali — kto z nas nie skoczyłby czemprędzej na ratunek? Spieszylibyśmy wszyscy — i starzy i młodzi, a w drodze myślelibyśmy z trwogą, czy aby zdążą w porę oddziały straży ogniowej, do walki z ogniem wyćwiczone, karne, sprężyste, sposobne. Gdzie czuwa straż pożarna, tam mniejsza trwoga o ogień, tam ludzie śpią spokojniej.

Bracia kochani! Gdyby tak nagle wieść się rozeszła, że jacyś bezbożni ludzie wtargnęli na cmentarz kościelny i żelaznemi drągami kamienie i cegły z Domu Bożego wyważają, czybyśmy nie chwycili za widły i kłonice, czybyśmy hurmem nie skoczyli świątyni Pańskiej ratować? Jakże! Choćby tam przyszło i po łbie nawet oberwać, choćby i gnaty nawet przetrącili przytem — czy serca nasze nie będą płonąć radością, że dla Chrystusa, któremu wszystkie kości policzono za nas, który ostatnią Krwi Przenajświętszej kropelkę wytoczył za naś, człek grzeszny choć źdźiebko pocierpieć może!

Bracia kochani! Gdyby tak nagle jakaś wielka burza zerwała trochę dachówek z kościelnego dachu, lub szyb kilka w witrażach wygniotła, czybyśmy bracia nie myśleli społem, jakby te szkody naprawić? Jakże! Toć w tym kościółku parafjalnym Pan Jezus mieszka! Przecież Go miłujemy i czcimy sercem całem i nie dopuścimy tego, by dom Jezusowy niszczał i zaciekał przez niedbalstwo nasze. Mógłby się na nas Pan Jezus rozgniewać, a już napewno Najświętsze Jego Serce bardzo by nad tem bolało, że o przybytek Jego nie dbamy.

Takbyśmy bracia myśleli i słusznie, bo choć tam Pan Jezus w złocie i jedwabiach się nie kocha, choć cichy jest i pokornego serca, tak dziś w Królestwa Swego majestacie, jak przed wiekami, gdy wybrał sobie ze wszystkich domów i zamków na świecie — ubożuchny domek cieśli, to jednak ceni sobie wielce ofiarność naszą i pamięć, które o miłości naszej świadczą. Gdy Marja Magdalena rozbiła u nóg Jego dzban bardzo drogiego balsamu, by stopy zmęczone chodzeniem namaścić — Pan wdzięcznem przyjął to sercem i nie pochwalił wcale apostołów, którym ono marnotrawstwo zdrożnem się wielce wydało. My wiemy, że wszystko co uczynimy dlań, nie zginie dla nas wcale, ale z tysiącznym procentem zostanie nam oddane, często nawet już w życiu doczesnem, choć główna nagroda i zapłata czeka nas dopiero po śmierci.

Nie żałujemy więc ni grosza, ni pracy rąk, ni furmanek, ni żadnej innej ofiary, by kościoły nasze jak najlepiej utrzymać, jak najwspanialej przyozdobić.

W tem wszystkiem jednak, bracia kochani, jeden błąd wielki popełniamy: nie rozumiemy Serca Jezusowego i nie chcemy głosu Jego

zrozumieć! Wielbimy Pana Jezusa po swojemu, a nie tak, jakby On pragnął najbardziej. Troskamy się o całość i o wygląd Jego świątyń, jakby te świątynie właśnie były Świętym Kościołem Powszechnym, jednoczącym żywych i umarłych, Kościołem, który Jezus buduje wciąż, nieustannie, niestrudzenie, jednego tylko pragnąc: aby w tym Świętym Powszechnym Kościele znaleźć się mogły zczasem wszystkie dusze ludzkie, aby się stała jedna owczarnia i jeden Pasterz! Tej najważniejszej prawdy my ludzie świeccy zdajemy się nie pojmować, że Święty Kościół Powszechny, Jezusowy — nie z martwych kamieni jest zbudowany, ale z ludzkich dusz się składa, przez Sakrament Chrztu świętego do tego Kościoła włączonych. Że nie wapno łączy te żywe cegły i kamienie, ale Przenajświętsza Krew Jezusa. Że nie złocenia go zdobią, lecz cnoty i ofiary duchowe, z miłości ku Bogu poczęte. I tego zdajemy się nie pojmować, że każdy grzech ciężki wyrywa żywy kamień ludzkiej duszy z Jezusowego Kościoła, targa więzy Jezusowej Krwi, niszczy i psuje Święty Kościół Powszechny.

Bracia kochani! Jakże ślepi jesteśmy, biadając nad rozbitemi przez wiatr dachówkami, nad wykruszonym ze ściany kościelnej kamieniem, z całą obojętnością jednocześnie patrząc, jak wicher bezbożnictwa, niewiary, rozpusty, złych obyczajów odrywa od żywego Ciała Pana naszego Jezusa Chrystusa setki i tysiące dusz ludzkich, Krwią Jego naznaczonych i niesie je na zatracenie...

Nawet nam na myśl może nie przychodzi, że Pan Jezus więcej boleć musi nad jedną duszą przez grzech ciężki od łączności z Nim oderwaną, niźli nad katedrą nawet przez piorun, pożar czy wojnę rozwaloną w gruzy!

Kto to zrozumie, ten pojmie również cele i zadania Akcji Katolickiej, ten ofiaruje jej swoje serce, swoje myśli i swoje siły. Oto Pan Jezus ciężki krzyż grzechów świata dźwiga na swojem ramieniu i poprzez usta zastępcy swego na ziemi — papieża — prosi nas i wzywa: Pomóżcie mi! Pomóżcie mi zbawiać dusze wasze, braci, sióstr, dzieci, krewnych, sług, sąsiadów, przyjaciół i nieprzyjaciół waszych! Nie zwalajcie tych trosk i tych trudów na Moje tylko barki i na barki kapłanów! Nie mówcie, że troska o dusze to tylko księża sprawa, że was to nic nie obchodzi, że do was martwe dachówki, cegły i kamienie, chorągwie kościelne i feretrony należą jeno! Kto mnie miłuje prawdziwie, ten niechaj staje wraz ze mną do pracy nad budowaniem Królestwa mojego na ziemi.

Oto jest, bracia, Akcja Katolicka. Gdy was o jej cele pytać będą, powiedzcie, że jest to parafjalna straż ogniowa do ratowania dusz od ognia piekielnego. Że jest to zorganizowana pomoc ludzi świeckich, pragnących ulżyć Jezusowi w dźwiganiu krzyża, dopomóc w budowaniu Królestwa Bożego na ziemi, pod kierownictwem Biskupów i Kapłanów.

Jest w Ewangelji św. prześliczna opowieść Pana Jezusa o gospodarzu, który miał wielką winnicę i dużo przy niej roboty. Trzy razy wychodził gospodarz ów na rynek, wciąż nowe partje robotników do pracy powołując, aż wreszcie wyszedł raz jeszcze nad samym prawie wieczorem i, znalazłszy na rynku gromadę bezczynnych, zapytał: „Cóż

tak stoicie dzień cały próżnujący?“ — Odrzekli na to: „Stoimy próżnujący, bo nikt nas do pracy nie wołał“. — „Chodźcież i wy tedy do winnicy mojej“ — rzekł gospodarz, jako że żniwo było wielkie, a robotników mało. I poszli za wezwaniem jego i pracowali na winnicy onej z takim zapałem, z takiem poświęceniem, że gdy dzień pracy się skończył, równą z pierwszymi otrzymali zapłatę.

Gospodarz to Pan Bóg, winnica to Królestwo Jego, a ci ostatni robotnicy to my bracia, my świeccy, wezwani do szeregów Akcji Katolickiej. Idziemy ławą, idziemy z ochotą wielką, z tem świętem i gorącem pragnieniem oddania zbożnej pracy wszystkich sił ducha i ciała, całej gorącości prostych serc. Idziemy z nadzieją, że zdołamy odrobić całe wieki próżnowania, kiedy to nikt nas do pracy na winnicy Pańskiej nie wołał. Stajemy na wezwanie i nie martwimy się, żeśmy prości, żeśmy w sprawach Bożych nie uczeni, że nie potrafimy pracować dla Boga z pożytkiem. O co się martwić mamy? Toć najmędrszy nawet i najpotężniejszy mocarz ziemi jeno narzędziem być może w ręku Bożym, a sam z siebie, mocą własną, bez Boga — nic dla sprawy Bożej uczynić nie jest w stanie! Toć galilejscy rybacy: Szymon-Piotr, Jakób, Juda, Tomasz, Jan i inni z dwunastu powołanych, mędrszymi od nas nie byli, a przecie moc Najwyższego ich rękoma, przez ich usta tak potężny Kościół zbudowała! O cóż się tedy troskać mamy? Chyba o to tylko, byśmy się stali godnymi Bożego zaufania i łaski Ducha Świętego, który przez nasze słowa i przez nasze czyny Sam działać będzie — gdy zechce i kiedy dobro Boskiej sprawy tego będzie wymagało.

Nie chcemy niczego więcej, jak stać się jeno ostrą motyką pod ręką Niebieskiego Gospodarza, do poruszania zapiekłej gleby serc ludzkich przydatną i do pielenia wszelkich chwastów z Bożej niwy. Im poręczniejsza i im ostrzejsza motyka, tem więcej pracy pożytecznej wykonać zdoła ręka Niebieskiego Gospodarza, tem prędzej znikną chwasty z życia naszych parafij, tem bujniej rosnąć będzie wszelkie dobre ziarno.

Zapytacie może bracia, jakie to cnoty czynią człowieka porędznem narzędziem w Bożej dłoni? Nie omylę się chyba, jeśli wzrok wasz skieruję ku Tej, którą Bóg wybrał na Matkę Zbawiciela świata. Pierwszą Jej cnotą była **czystość**, drugą Jej cnotą **pokora,** trzecią Jej cnotą — nieustanne prrzebywanie z Bogiem — **modlitwa.**

I nam nic więcej nie trzeba, aby się Bogu podobać.

Może dziwnem wam się wyda i niepodobnem do wiary, by nasza gromadka maluśka dokonać mogła dzieła odnowienia wszystkiego w Chrystusie, przepojenia wszystkiego duchem Chrystusowym! Skąd siły tyle weźmiemy, skąd znajdzie się w nas tyle mocy? „Ufajcie“ — mówi nam na to Pan Jezus — „Jam zwyciężył świat“. A oto Ciało Moje, chleb żywota, źródło mocy żywej, niezwyciężonej! Jedzcie i pożywajcie z Niego wszyscy!“

Tak bracia! Niewyczerpane źródła mocy tryskają z świętej Eucharystji. Jedzmy i pożywajmy z Niej wszyscy. Komunja święta — to chleb Chrystusowych żołnierzy, to pokarm Akcji Katolickiej. W Niej moc, której się żadne potęgi oprzeć nie zdołają.

A więc, bracia drodzy, czegóż się będziemy bali?

Katolickie Stowarz. Mężów

1. Echa I-go Zjazdu Delegowanych.

I. Zjazd Delegowanych Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Mężów z diecezji tarnowskiej przesłał Głowie Państwa Panu Prezydentowi Prof. Ignacemu Mościckiemu adres hołdowniczy. Kancelarja Cywilna Pana Prezydenta przysłała za złożenie hołdu podziękowanie na ręce JE. Ks. Biskupa Ordynarjusza słowy:

„Kancelarja Cywilna z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przesyła na ręce Waszej Ekscelencji podziękowanie uczestnikom I-go Zjazdu Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, odbytego w Tarnowie, za wyrazy hołdu, zawarte w piśmie z dnia 29-go września b. r."

Szef Kancelarji Cywilnej
(podpis nieczytelny)

2. Kursy dla Kierownictw.

Zarząd Diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Tarnowie, pragnąc gorąco przygotować jak najstaranniej wszystkie Oddziały KSM. w całej diecezji do wzorowej pracy ideowej i organizacyjnej, urządza w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu okręgowe kursy dla Kierownictw Oddziałów KSM. Każdy kurs obejmuje trzy części:

a) Mszę św. w kościele, na której obowiązany jest uczestniczyć miejscowy Oddział w komplecie i Kierownictwa przybyłe na kurs.

b) Pokazowe zebranie ogólne miejscowego Oddziału KSM.

c) Właściwy kurs, czyli pouczenie Kierownictw.

Każde znów pouczenie dla Kierownictw obejmuje trzy części:

1. Przegląd pracy każdego Oddziału. Prezesi składają sprawozdania, które mają na piśmie przygotowane, jak ich dotychczasowa praca wyglądała. Po złożeniu sprawozdania, otrzymują konieczne pouczenia i wskazania.

2. Następuje pouczenie, jak Oddziały mają przygotować i przeprowadzić Walne Zebrania i jak ułożyć plan pracy na rok 1936. Plan pracy podaje się bardzo szczegółowo.

3. Omawia się najważniejsze sprawy organizacyjne i najbliższe zadania Kierownictw.

W dotychczas przeprowadzonych kursach przegląd pracy Oddziałów wypadł przeważnie zadowalniająco. Z wyjątkiem paru okręgów, gdzie praca z różnych powodów słabo się rozwija, przeważnie istnieje wielkie zainteresowanie sprawą A. K., karność organizacyjna i spotyka się duży zasób dobrej woli u Oddziałów.

Kursy dla Kierownictw odbyły się dotąd w następujących Okręgach (dekanatach):

W Brzesku — dnia 24 października — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu brzeskiego. Pokazowe ogólne zebranie przeprowadził miejscowy Oddział znakomicie. Wszystkie Oddziały były repre-

zentowane na kursie. Praca w Okręgu brzeskim rozwija się pomyślnie. Dwa Oddziały KSM. ma parafja Biesiadki.

W Pilźnie — dnia 25 października — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu pilzneńskiego. Miejscowy Oddział nie urządził zebrania pokazowego. Wszystkie Oddziały były obecne na kursie. W pracy Oddziałów zauważa się wielką rozpiętość rozwoju i zapału; obok Oddziałów wybitnie dobrze pracujących, jak Jodłowa, Dobrków, Lubcza i paru innych, są Oddziały słabe, dopiero zabierające się do pracy. Oby jak najrychlej nastąpiło wyrównanie rozwoju i gorliwości!

W Bobowej — dnia 28 października — dla Kierownictw Oddziałów Okręgu bobowskiego. Z dużą starannością miejscowy Oddział urządził pokazowe zebranie ogólne. Na kursie były obecne wszystkie Kierownictwa z wyjątkiem Jastrzębi. Praca Oddziałów w Okręgu zaczyna się pomyślnie rozwijać.

W Tuchowie — dnia 29 października — dla Kierownictw Oddziałów Okręgu tuchowskiego. Miejscowy Oddział nie urządził pokazowego zebrania ogólnego. Na kursie były obecne wszystkie Kierownictwa istniejących Oddziałów KSM. Lecz cztery parafje nie mają dotąd Oddziałów KSM. Są to: Jodłówka Tuchowska, Lichwin, Ryglice i Siemiechów. Tylko z Ryglic p. Nocek przybył na kurs i przyrzekł zająć się utworzeniem Oddziału KSM. Praca Oddziałów KSM. w Okręgu tuchowskim, poza nielicznemi wyjątkami, bardzo słabo się rozwija. Czy po kursie nastąpi ożywienie?

W Radłowie — dnia 30 października — dla Kierownictw Oddziałów Okręgu radłowskiego. Miejscowy Oddział bardzo dobrze urządził zebranie ogólne. Obecne wszystkie Kierownictwa z wyjątkiem Żabna. Oddziału KSM. niema dotąd tylko w Woli Przemykowskiej. Praca Oddziałów KSM. w Okręgu radłowskim rozwija się zadowalniająco. W parafji Wietrzychowice istnieje dwa Oddziały KSM.

W Zakliczynie — dnia 4 listopada — dla Kierownictw Oddziałów z okręgu czchowskiego. Młodziutki miejscowy Oddział dość udatnie urządził pokazowe zebranie ogólne. Obecne były wszystkie Kierownictwa istniejących Oddziałów. Dotąd nie założono Oddziałów w Złotej i Filipowicach. W Zakliczynie istnieje dwa Oddziały KSM. Bardzo pięknie pracuje Oddział KSM. w Janowicach.

W Limanowej — dnia 5 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu limanowskiego. Miejscowy Oddział I. KSM. urządził wzorowo zebranie ogólne. Obecne były wszystkie Kierownictwa istniejących Oddziałów. Dotąd jednak nie zgłoszono Oddziałów KSM. z parafij: Kanina, Kamionka Mała, Męcina, Pisarzowa i Słopnice. Gdy Oddziały powstaną w tych parafjach, Zarząd Diecezjalny KSM. urządzi dla nich kurs instrukcyjny.

W Limanowej istnieje dwa Oddziały KSM.

W Gorlicach — dnia 15 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu gorlickiego. Miejscowy Oddział bardzo starannie i wzorowo przygotował i przeprowadził zebranie ogólne. Wszystkie Kierownictwa istniejących Oddziałów były obecne na kursie. Nie założono

dotąd Oddziału tylko w Sękowej. Praca Oddziałów w Okręgu gorlickim rozwija się mimo wielkich trudności zadowalniająco.

W Bieczu — dnia 16 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu bieckiego. Miejscowy Oddział nie przygotował zebrania ogólnego. Na kursie były reprezentowane wszystkie Kierownictwa. Praca Oddziałów KSM. w Okręgu bieckim, poza nielicznemi wyjątkami, dość słabo się rozwija. Wiele na to przyczyn się składa, ale niektóre z nich można łatwo usunąć.

W Trzcianie — dnia 18 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu lipnickiego. Miejscowy Oddział urządził dobrze ogólne zebranie. Obecne na kursie były wszystkie Kierownictwa, istniejących Oddziałów, z wyjątkiem Kierownictwa Oddziału z Gosprzydowy. Nie założono dotąd Oddziałów KSM. w parafjach: Wojakowa, Rajbrot i Wiśnicz Nowy. W Oddziałach KSM. Okręgu lipnickiego praca i organizacyjnie i ideowo pięknie się rozwija. Dużo w Oddziałach zapału i umiłowania sprawy Bożej.

W Nowym Sączu — dnia 21 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu nowosądeckiego. Oddział KSM. ze Świniarska przygotował i przeprowadził zebranie ogólne. Na kursie były obecne Kierownictwa 17 Oddziałów z Okręgu, a brakowało Kieronictw z Wielogłów, Zawady i Nawojowej. Praca Oddziałów w Okręgu nowosądeckim dobrze się rozwija, dzięki wybitnej pomocy ze strony Przew. Księży Asystentów. W parafji nowosądeckiej istnieje 9 Oddziałów KSM., a w parafji Jakóbkowickiej 2. Na specjalne uznanie zasługuje praca Oddziałów i Księży Asystentów w parafji Nowy Sącz. Oddział z Nawojowej usprawiedliwił swą nieobecność na kursie.

W Barcicach — dnia 22 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu starosądeckiego. Miejscowy Oddział bardzo dobrze przeprowadził zebranie ogólne. Na kursie były nieobecne Kierownictwa ze Starego Sacza i Krynicy. Z Okręgu starosądeckiego nie zgłoszono dotąd Oddziałów z parafij: Łomnica, Tylicz i Żegiestów. W istniejących Oddziałach praca pięknie się rozwija, na pierwsze zaś miejsce w Okręgu wysuwa się Oddział w Biegonicach przez wzorowo i wysoko postawioną pracę organizacyjną i ideową.

W Gródku — dnia 23 listopada — dla Kierownictw Oddziałów KSM. Okręgu grybowskiego. Miejscowy Oddział bardzo starannie przygotował i przeprowadził zebranie ogólne. W Okregu grybowskim niema dotąd Oddziału w Polnej, ale przybyło z tej parafji trzech mężczyzn na kurs, którzy w najbliższym czasie utworzą Oddział KSM. Praca Oddziałów w Okręgu grybowskim bardzo dobrze się rozwija; w parafji grybowskiej utworzono w ostatnich miesiacach 5 Oddziałów KSM.

* * *

Z uznaniem podnieść należy, że we wszystkich prawie Okręgach miejscowe Oddziały ugościły poczęstunkiem uczestników kursu; Oddziały w Brzesku, Gorlicach, Nowym Sączu i w Barcicach przyjęły Kierownictwa nawet obiadem. Należy się im za tę staropolską gościnność serdeczne podziękowanie.

* * *

W czasie kursów sprzedano:
75 egz. Pisma świętego.
35 egz. Kazań o Mszy świętej.
23 egz. Miłość, Małżeństwo, Rodzina.
7 egz. Encykliki o chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży.
Ponadto sprzedano kilkadziesiąt innych jeszcze książek i broszur.

3. Dalsze kursy.

Przypominamy, że dalsze kursy dla Kierownictw Oddziałów KSM. odbędą się w następujących miejscowościach i terminach:

XVII. **Żdżarzec — dnia 3 grudnia** — dla parafij: Apolinary, Jamy, Jastrząbka Stara, Nagoszyn, Radomyśl Wielki, Ruda, Zassów, Żdżarzec.

XVIII. **Ujście Solne — dnia 6 grudnia** — dla parafij: Cerekiew, Grobla, Mikluszowice, Okulice, Strzelce Wielkie, Szczurowa, Ujście Solne.

XIX. **Bochnia — dnia 7 grudnia** — dla parafij: Bochnia, Brzeźnica, Chełm, Cikowice, Krzyżanowice, Łapczyca, Łężkowice, Pogwizdów, Rzezawa, Sobolów.

XX. **Kolbuszowa — dnia 9 grudnia** — dla parafij: Cmolas, Czarna, Kolbuszowa, Kupno, Niwiska, Ostrowy, Przedbórz, Trzęsówka.

XXI. **Dębno — dnia 11 grudnia** — dla parafij: Bielcza, Dębno, Gwoździec, Łysa Góra, Maszkienice, Olszyny, Porąbka Uszewska, Wojnicz.

XXII. **Tymbark — dnia 13 grudnia** — dla parafij: Dobra, Góra św. Jana, Jodłownik, Jurków, Krasne, Skrzydlna, Szczyrzyc, Szyk, Tymbark, Wilkowisko.

XXIII. **Kamienica — dnia 14 grudnia** — dla parafij: Czarny Potok, Grywałd, Jazowsko, Kamienica, Krościenko, Łącko, Łukowica, Młynczyska, Ochotnica Dolna, Ochotnica Górna, Sromowce Niżne, Szczawnica, Tylmanowa.

XXIV. **Dębica — dnia 18 grudnia** — dla parafij: Brzeźnica, Czarna, Dębica, Gumniska, Lubzina, Straszęcin, Zawada.

XXV. **Witkowice — dnia 19 grudnia** — dla parafij: Będziemyśl, Góra Ropczycka, Ocieka, Ostrów, Ropczyce, Sędziszów, Witkowice.

XXVI. **Wielopole Skrzyńskie — dnia 21 grudnia** — dla parafij: Bystrzyca, Brzeziny, Łączki, Mała Nockowa, Wielopole, Zagorzyce.

XXVII. **Mędrzechów — dnia 22 grudnia** — dla parafij: Bolesław, Gręboszów, Zalipie, Mędrzechów, Szczucin, Słupiec.

XXVIII. **Dąbrowa — dnia 23 grudnia** — dla parafij: Dąbrowa, Luszowice, Olesno, Otfinów, Radgoszcz, Zalipie, Nieczajna, Smęgorzów, Odporyszów.

Ponadto dla Kierownictw Oddziałów KSM. dekanatu tarnowskiego pozamiejskiego w zmienionym terminie: **w Tarnowie — dnia 15 grudnia.**

4. Nowe Oddziały K. S. M.

Sekretarjat Generalny KSM. w Tarnowie otrzymał dalsze zgłoszenia nowopowstałych Oddziałów KSM.: 300. Rozembark, 301. Szczepanów, 302. Gromnik, 303. Żurowa, 304. Łężkowice, 305. Gumniska Fox, 306. Proszówki, 307. Siedliska koło Bobowej, 308. Biała Niżna, 309. Biała

Wyżna, 310. Falkowa, 311. Grybów II. — Sośnie, 312. Siolkowa, 313. Grybów III. — Strzylawki.

Liczba członków KSM. w Tarnowie wzrosła zatem do cyfry 11.950 w 313 Oddziałach.

5. Zebranie Zarządu Katolickiego Związku Mężów.

Centralą ogólno-polską katolickiej organizacji mężów jest Katolicki Związek Mężów z siedzibą w Warszawie. W dniach 30 listopada i 1 grudnia b. r. odbędzie się zebranie Zarządu Katolickiego Związku Mężów w Warszawie. Na zebraniu będą omawiane sprawy dalszej pracy ideowej i organizacyjnej w katolickiej organizacji mężczyzn.

Z naszej diecezji do Zarządu Związku Mężów należy Ks. Karol Pękala, Sekretarz Generalny KSM.

6. Sekcja prelegentów.

Urządzając kursy dla Kierownictw Oddziałów KSM., zapraszamy z każdego Okręgu kilku panów do sekcji prelegentów. Prelegenci odwiedzą w r. 1936 te Oddziały KSM. ze swego Okręgu, które ich zaproszą; wygłoszą pp. prelegenci przy odwiedzeniu Oddziału referat, zachęcający członków Oddziału do dalszej pracy.

Dotąd zaofiarowali swoją pomoc i zapisali się do sekcji prelegentów następujący Panowie:

Z Okręgu brzeskiego: P. Wojciech Góra z Brzeska i P. Jan Chmura z Uszwi.

Z Okręgu pilzneńskiego: P. Władysław Gawroński z Siedlisk-Bogusz i P. Ignacy Lech z Jodłowej.

Z Okręgu bobowskiego: P. Marjan Szczepanek z Bobowej.

Z Okręgu radłowskiego: P. Głowacki Paweł z Wierzchosławic i P. Rogóż Józef z Borzęcina.

Z Okręgu bieckiego: P. Bolesław Zamorski z Biecza i P. Franciszek Feiklowicz z Binarowej.

Z Okręgu lipnickiego: PP. Stanisław Paciorek i Tomasz Babraj z Trzciany, PP. Paruch Kasper i Surma Maciej z Żegociny, oraz P. Tworzydło Jan z Królówki.

Z Okręgu nowosądeckiego: P. Zieliński Wojciech ze Siedlec, PP. Siegel Karol i Tłuczek Jan z Gołąbkowic, PP. Dudzik Józef i Wróbel Kazimierz z Chomranic, P. Zając Józef z Tęgoborzy i P. Wójcik Michał z Podegrodzia.

Z Okręgu starosądeckiego: P. Prof. Kopytko Szymon z Piwnicznej, P. Jurczak Stanisław z Rytra, P. Tyliszczak Władysław z Muszyny, P. Weigel Jan z Gołkowic i P. Jędrzej Tokarczyk z Barcic.

Z Okręgu grybowskiego: P. Dyr. Szuba Bronisław, P. Pagacz Teodor z Gródka, P. Migacz Paweł z Gródka i P. Radzik Jan ze Stróż.

W innych Okręgach zaprosimy w czasie kursów chętnych Panów do sekcji prelegentów. Prosimy również o osobiste zgłoszenia do Sekretarjatu KSM. w Tarnowie.

7. Ważne dla Oddziałów.

Oddziały, które na kursie nie wręczyły referentowi z Tarnowa listy członków i sprawozdania na piśmie z dotychczasowej pracy — niech to uskutecznią **koniecznie** listownie. Te zaś Oddziały, które dotąd nie miały kursu, niech te dane przyniosą na kurs i wreczą tak sprawozdanie, jak i listę członków referentowi z Tarnowa.

8. Komunikaty Zarządu K. S. M.

a) Walne Zebranie wszystkich Oddziałów KSM. w całej diecezji odbędzie się **obowiązkowo** w trzecią niedzielę stycznia — dnia 19 stycznia 1936 r. Wieczorem 19 stycznia po Zebraniu Walnem wyślą Oddziały sprawozdanie do Sekretarjatu w Tarnowie z przebiegu Zebrania Walnego i sprawozdanie z całorocznej działalności Oddziału, wypisane na kwestjonarjuszu, który będzie uprzednio Oddziałom rozesłany.

b) Prenumeratę za „Posłańca DIAK-u" należy wpłacać na r. 1936 już w grudniu b. r. i w styczniu 1936 r. Oczywiście, że przedewszystkiem należy wyrównać zaległą prenumeratę.

c) Pismo „Na Wyżyny" obowiązane jest każde Kierownictwo Oddziału abonować i z niego korzystać. Zamawiać należy pod adresem: Redakcja „Na Wyżyny", Warszawa, Senatorska 31. — Prenumerata roczna kosztuje tylko 2 złote

Katolickie Stowarz. Kobiet

1. Zjazd Prezesek i Sekretarek Generalnych we Łwowie.

Zjazd Prezesek i Sekretarek Generalnych odbył się we Lwowie w dniach 9, 10 i 11 listopada b. r.

Dzień pierwszy Zjazdu poświęcony był duchowemu pogłębieniu uczestniczek przez wspólne nabożeństwo i przez 3 konferencje religijne, które wygłosił Ks. Gerard Szmyd ze Lwowa.

Drugiego dnia uczestniczki po Mszy św., nauce i wspólnej Komunji św. rozpoczęły swe obrady, które zagaiła prezeska Związku p. Zofja Rzepecka z Poznania, a p. Wittowa, wiceprezeska KSK. diecezji lwowskiej, powitała gości imieniem chorej prezeski p. Stojowskiej. Dnia tego referaty wygłosiły: p. Zofja Sicińska z Poznania: „Praca centrali diecezjalnej", p. Paulina Roszkowska z Łodzi: „Praca we wzorowym Oddziale", p. Janina Strawińska z Poznania: „Szkolenie kandydatek" i p. Dr. Zofia Włodkowa z Krakowa: „Podniesienie kultury wsi". (Ten ostatni będzie drukowany w „Ruchu Katolickim"). Po referatach trwała ożywiona dyskusja. Pracę tego dnia zakończono błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu.

Dnia trzeciego, który rozpoczęto Mszą św. i nauką, referat wygłosił p. Mg. Oleksy p. t.: „Zagadnienia prawne naszej organizacji", który wywołał bardzo ożywioną dyskusję.

Po małej przerwie odbyły się oddzielnie konferencja Prezesek pod

przewodnictwem p. Z. Rzepeckiej, Prezeski Związku i konferencja Sekretarek Generalnych, której przewodniczyła p. J. Strawińska, Dyrektorka Związku. Pozatem 2 i pół godziny poświęcono na dyskusję, tematem której były dotychczasowe doświadczenia z pracy i trudności, jakie się w niej napotyka. Zjazd po zamknięciu go przez p. Rzepecką zakończył się błogosławieństwem Najśw. Sakramentu.

Zaznaczyć należy, że w obradach brali udział JE. Ks. Biskup Baziak, Ks. Prałat St. Bross i Ks. Gerard Szmyd.

Uczestniczki Zjazdu ostatni wieczór spędziły wspólnie na raucie, jaki wydała z okazji Zjazdu p. Łukasiewiczowa ze Lwowa.

Trudno nie wypowiedzieć wdzięczności, jaką mają dla Związku uczestniczki Zjazdu, za zorganizowanie go, tyle wyniosły bowiem korzyści i zapału do pracy, że tego wyrazić się nie da.

Równocześnie wdzięcznem sercem wspominać będą wszystkie uczestniczki staropolską gościnność, z jaką Lwów je ugościł, ile trudu i ofiar poniosły tamtejsze członkinie, żeby wszystkim było wygodnie i dobrze. To też tylko Bóg sam niechaj im za to stokrotnie zapłaci.

Z diecezji naszej uczestniczyły w Zjeździe p. Janina Czaplińska z Tarnowa, Prezeska KSK. diecezji tarnowskiej i p. Agnieszka Kołkowa z Nagoszyna w zastępstwie Sekretarki Generalnej.

2. Zebranie Zarządu K. S. K.

Dnia 29 listopada b. r. odbyło się w Tarnowie zebranie Zarządu KSK., na którem omówiono wiele ważnych spraw. Po sprawozdaniu Prezeski Zjazdu we Lwowie i Sekretarki Generalnej z pracy, ustalono program II. Zjazdu Delegowanych; wysłuchano sprawozdania przewodniczącej z obrad Sekcji Prasowej w dniu 15 listopada b. r. i uchwalono Regulamin tej Sekcji; zapoznano się ze stanem organizacyjnym Sekcji Prelegentek, zatwierdzając dla niej Regulamin i ustalając termin rozpoczęcia prac przez Sekcję; dyskutowano nad sprawą utworzenia Okręgów KSK.; po ustaleniu planu pracy na następny kwartał, zebranie zakończono jak zwykle modlitwą.

3. Sprawozdanie z dalszych kursów.

Niezwykle miłe wrażenia pozostają z kursów dla Kierownictw Oddziałów KSK., które odbywają się na terenie naszej diecezji.

Gorliwość Kierownictw, ich karność i sumienność w wypełnianiu poleceń obudzić musi w każdym wiarę, że KSK. w diecezji tarnowskiej spełni dobrze swoją rolę w Akcji Katolickiej.

W dalszym ciągu kursów odbyło się 13 i tak w Zawadzie koło Dębicy, w Łękach Górnych, w Zbylitowskiej Górze, w Porębie Radlnej, w Krzyżu, w Łysej Górze, w Siemiechowie, w Ciężkowicach, w Szalowej, w Kruźlowej, w Kamionce Wielkiej, w Rytrze i w Jakóbkowicach.

Wszystkie kursy rozpoczynały się wysłuchaniem wspólnem Mszy św. i przystąpieniem części uczestniczek do Stołu Pańskiego.

Wszystkie Oddziały przygotowały zebrania ogólne bardzo starannie. Niektóre wysiłki nagrodzone były pięknem udaniem się zebrania,

niektóre zaś wysiłki, choć znaczne, nie zostały uwieńczone może takiem zewnętrznem powodzeniem. Grały tu rolę uczucia i wrażenia, jakich doznaje każdy, gdy mu poraz pierwszy wśród nieznanych jeszcze sobie osób przychodzi przewodniczyć, czytać czy mówić referat. Naogół jednak przeważały zebrania przeprowadzone z pomyślnym wynikiem.

Wszystkie Oddziały gościnnie podejmowały obiadem, a często i śniadaniem, przybyłe na kurs sąsiednie Kierownictwa. Miła to chwila, gdy przed 4 godzinami nieznane sobie osoby zasiadają do stołu już bliskie sobie, szczere i otwarte. Sprawdzenie obecnych i czytanie sprawozdań — to pierwsze chwile zbliżenia się i wzajemnego zapoznania: spożycie wspólne posiłku wiąże już ze sobą bardzo silnie te nasze członkinie jednej, pięknej i świętej, bo Bożej sprawie służące. Wspomnienia jak najmilsze i jak najserdeczniejsze zostają każdej członkini po tych kursach, których powodzenie zawdzięczać należy wszystkim i Oddziałowi miejscowemu i Kierownictwom przybyłym, a przedewszystkiem Czcigodnym Księżom Asystentom, którzy niezmordowanie pomagają w pracy i kierują nią wprawnie i z umiłowaniem sprawy.

W kursach ostatnich uczestniczyło 118 Kierownictw Oddziałów KSK., zgłoszonych już w Sekretarjacie KSK. w Tarnowie.

Prócz tego brało udział 4 Kierownictwa Oddziałów KKS., zgłoszonych na kursie.

Na kursa przybyły jeszcze Kierownictwa Oddziałów nowopowstałych i tak: w Strzylawkach, w Siołkowej, w Białej Wyżnej, w Białej Niżnej, w Sośniu, w Chyszowie, na Strusinie, w Tarnowie (II. Oddział przy parafji katedralnej w mieście), tj. 8 Kierownictw, które dopiero rozpoczynają pracę i w najbliższym czasie mają zgłosić się formalnie do Sekretarjatu KSK.

Ogółem więc na ostatnich kursach uczestniczyło 130 Kierownictw.

Z radością stwierdzić należy, że tylko 3 Kierownictwa nie brały udziału w kursach, a do nich należą: Klikowa, Tarnowiec i Latoszyn. Pozatem 7 parafij, które dotąd nie zgłosiły Oddziałów, nie nadesłały nikogo na kurs; do nich należą parafje Ropa, Szczepanowice, Skrzyszów, Żegiestów, Łomnica, Tylicz i Zbyszyce.

Przegląd pracy wypada naogół dobrze. Trafiają się Oddziały jeszcze bardzo mało samodzielne, ale naogół sa to Oddziały niedawno powstałe. Starsze Oddziały wykazują ogromną przedsiębiorczość w pracy, pomysłowość, radzą sobie nieraz bardzo dobrze. Okazuje się, że jednak wszystkim Oddziałom ułatwi pracę w roku przyszłym ten plan pracy dokładny, który otrzymują na kursach.

O zainteresowaniu pracą naszych Oddziałów twierdzi fakt, że na kursach ostatnich sprzedano książek za 378 zł. 70 gr., oraz zamówienia i wpłaty, jakie Kierownictwa poczyniły, bo:

18 Oddziałów uiściło składkę stowarzyszeniową na 1936 r.
22 Oddziały zamówiły „Posłańca DIAK-u".
30 Oddziałów zamówiło pieczątki.
44 Oddziały zamówiły Pismo święte.
33 Oddziały zamówiły kazania o Mszy świętej.
18 Oddziałów zamówiło komplety książkowości organ.

8 Oddziałów zakupiło komplety książkowości organ.
49 Oddziałów zakupiło Pismo święte.
60 Oddziałów zakupiło kazania o Mszy świętej.

4. O spełnienie powinności organizacyjnej.

Przypominamy Oddziałom, które na kursach nie były, aby zaraz nadesłały:

sprawozdanie według wzoru załączonego przy instrukcji,
spis członkiń Oddziału,
spis członkiń Kierownictw Oddziału z adresami,
usprawiedliwienie swej nieobecności.

Powinność tę spełnić mają następujące Oddziały: Rdziostów, Januszowa, Chełmiec Polski, Wola Baranowska, Rzochów II., Łączki koło Przecławia, Klikowa, Tarnowiec i Latoszyn.

Oddział w Ostrowie koło Ropczyc usprawiedliwił się tylko, ale sprawozdania, ani listy członków nie załączył. Prosimy to uczynić.

Oddziały w Wolicy Ługowej i w Wolicy Pisakowej bardzo organizacyjnie postąpiły, nadsyłając usprawiedliwienie swej nieobecności, oraz żądane dane do akt Sekretarjatu.

Pozatem na kursach nie przedłożyły sprawozdania i list żądanych następujące Oddziały i mimo obietnicy dotąd tego nie uczyniły: Łukanowice, Żwiernik, Doły, Łoniowy i Niedźwiedza.

Oddział w Dobrkowie obietnicy dotrzymał, niechaj i inne nie zawioda i jak najprędzej nam nadeślą te dane, które muszą znajdować się w aktach Sekretarjatu.

5. Okręgi, w których Sekcja Prelegentek została zorganizowana.

Powoli uzupełniany zostaje skład Sekcji Prelegentek na terenie diecezji. Do tej pory mamy już okręgi, w których Sekcja Prelegentek została zorganizowana. Podamy więc liczbę Okręgu, nazwę pełną i w skrócie, oraz nazwiska osób, które się zgłosiły.

1. **Okręg tarnowski — miejski (Tm.)** p. Albrychtowa Z., p. Gołdowa (obie z Tarnowa), p. Srebro W. z Zawady k/T, p. Wardzałowa z Krzyża.

2. **Okręg tarnowski — pozamiejski (Tpz.)** p. Lewińska z Szynwałdu, p. Foltak Z. z Pogorskiej Woli, p. Furtak W. z Piotrowic, p. Włodkowa M. i p. Kruczek K. z Łękawicy, p. Podstawska ze Zbylitowskiej Góry.

3. **Okręg baranowski (Brn.)** p. Brykczyńska z Borowej, p. Czeikówna i p. Sulikówna z Gawłuszowic, p. Gołąbowa z Padwi.

5. **Okręg bobowski (Bb.)** p. Warchałowska z Bobowej, p. Kulkowa, p. Wrońska, p. Dantonowa i p. Pawlikowska z Ciężkowic, p. Gubałowa z Jastrzębiej.

10. **Okręg dębicki (Dbc.)** p. Jabłonowska H. i p. Wójcikowa ze Straszęcina, p. Kołkowa, p. Chmielówna i p. Brniakowa z Dębicy, p. Paliszewska J. i p. Sowianka z Lubziny, p. Towarnicka z Podgrodzia.

12. **Okręg grybowski (Grb.)** p. Czaplińska, p. Zabierowska i p. Michalikowa z Grybowa, p. Bielakiewicz z Polnej, p. Bożkowa z Szalowej, p. Filipowa z Kruźlowej.

16. **Okręg łącki (Łc.)** p. Sobolewska z Łącka, p. Zelnikerowa i p. Szczypkowa z Jazowska, p. Szeikowa z Krościenka, p. Węglarz ze Szczawnicy.

17. **Okręg mielecki (Mlc.)** p. Rydlowa z Woli mieleckiej, p. Rittermanowa z Mielca, p. Mazurowa z Chorzelowa, p. Nowicka z Rzochowa, p. Cisłówna z Książnic, p. Ćwiękówna z Trzciany k/M.

19. **Okręg pilzneński (Plz.)** p. Artwińska i p. Chrupkówna z Łęk Górnych, p. Łopuska i p. Karmowska z Pilzna, p. Bzowska U. ze Żwiernika.

22. **Okręg ropczycki (Rpc.)** p. Starowieyska M., p. Jagodzianka i p. Bochniakówna z Sędziszowa, p. Mężyńska z Witkowic, p. Romerówna K. z Ocieki, p. Faszczewska, p. Rachwałówna i p. Fijałówna z Ropczyc.

23. **Okręg tuchowski (Tch.)** p. Czaplińska i p. Firlejowa z Tuchowa, p. Saradowa z Zalasowej, p. Kubiczowa z Pleśnej, p. Krogulska z Siedlisk k/T.

27. **Okręg wielopolski (Wlp.)** p. Paskówna J. z Nockowej, p. Mordelska H. z Wielopola, p. Longoszowa W. z Brzezin, p. Cioskówna z Łączek Kucharskich.

28. **Okręg wojnicki (Wjn.)** p. Dziukowa, p. Machowska, p. Batkowa, p. Kelnerówna i p. Nowakówna z Wojnicza, p. Nowakowa M. i p. Morysówna S. z Łysej Góry, p. Berkusowa z Dębna, p. Gajda z Łoniów.

6. Składka Stowarzyszeniowa.

Składkę stowarzyszeniową 20 gr. od członkini płacącej, zobowiązane są wpłacić wszystkie Oddziały za 1936 r., ale najpóźniej w styczniu 1936 r.

Ze składki za 1935 r. Zarząd KSK. zwolnił Oddziały, mając na uwadze powódź i grad, które nieraz dwukrotnie zniszczyły nasze wioski, a także i ten fakt, że Oddziały muszą sobie zakupić pomoce organizacyjne, tak konieczne w pracy. Niektóre Oddziały składki już nadesłały, za co im Zarząd KSK. wyraża wdzięczność, a resztę Oddziałów prosi, by najpóźniej w styczniu 1936 r. ze zobowiązania wobec centrali diecezjalnej się wywiązały.

Następujące Oddziały wpłaciły całą lub część składki stowarzyszeniowej: Dobra, Zaborów, Chomranice, Paleśnica, Okulice, Wola Rzędzińska, Piwniczna, Iwkowa, Czermin, Gródek, Kruźlowa, Krościenko, Borek Wielki, Kawęczyn, Kamionka Wielka, Zbylitowska Góra, Okocim, Nowy Sącz (d. Jezuicki), Wielogłowy, Żbikowice, Rybie Nowe, Ropczyce, Jodłówka k/Rz., Borek k/Rz., Rzezawa, Polna, Szczawnica, Jazowsko, Dołuszyce, Rzędzin, Grybow, Trzetrzewina, Luszowice, Brzesko, Siedliska Tuch., Bochnia I., Ostrów Królewski, Bochnia IV., Zabawa, Trinitas, Tuchów, Straszęcin, Bochnia V., Sędziszów, Pławo, Podole k/Przecł., Książnice, Szynwałd, Łętowice, Dębina Łętowska, Dębina Zakrzowska, Zakrzów, Wojnicz, Biadoliny Radł., Łopoń, Wielka

Wieś, Olszyny k/W., Tylmanowa, Janowice, Zborowice, Szymbark, Barcice, Stróże, Muszyna, Przysietnica, Krynica i Łużna.

Razem Oddziały wpłaciły 596 zł. 93 gr.

Oddziały, które powstały w 1934 r., obowiązane są zapłacić składkę od tej liczby członkiń, jaką miały w dniu 1 stycznia 1935 r.

Oddziały, które powstały w 1935 r., obowiązane są zapłacić składkę od tej liczby członkiń, którą miały w chwili założenia Oddziału.

W obu wypadkach z liczby tej należy odliczyć członkinie, które zostały skreślone z listy członkiń.

Niechaj więc każdy Oddział sprawdzi sumę już wpłaconą i jeśli wpłacił za mało, niechaj wyrówna należność, a jeśli wpłacił częściowo, niechaj resztę dokładnie obliczy.

7. Nowe Oddziały K. S. K.

W dalszym ciągu zgłoszone zostały Oddziały KSK.: 363. Przedbórz, 364. Falkowa, 365. Żabno, 366. Skrzyszów koło Lubziny, 367. Machowa, 368. Żurowa, 369. Łężkowice, 370. Gumniska Fox, 371. Kossowy, 372. Kamionka Mała, 373. Siedliska koło Bobowej.

KSK. diecezji tarnowskiej liczy więc obecnie 19.843 członkinie w 373 Oddziałach.

8. Komunikaty Zarządu K. S. K.

1. Zarząd KSK. poleca wszystkim Kierownictwom Oddziałów KSK. na zebraniu ogólnem w grudniu ogłosić, że Walne Zebranie Oddziału każdego odbędzie się na mocy artykułu 28 statutu w styczniu, a w naszej diecezji Oddziały KSK. odbędą go dnia 26-go stycznia 1936 r., tj. w IV. niedzielę miesiąca. Wszystkie Oddziały obowiązane są odbyć Walne Zebrania w tym przepisanym terminie. Wzory sprawozdań rocznych na Walne Zebrania zostaną Oddziałom przesłane.

Każde Kierownictwo bezpośrednio po Walnem Zebraniu nadeśle do Sekretarjatu Generalnego w Tarnowie odpis sprawozdania i protokół Walnego Zebrania.

A więc Kierownictwa dnia 26 stycznia 1936 wyślą równocześnie swoje sprawozdania do Tarnowa.

2. Zarząd KSK. przypomina Oddziałom o wyrównaniu swych zaległości w DIAK-u w Tarnowie, a między innemi za „Posłańca DIAK.“ Byłoby rzeczą przykrą wymieniać w 1936 r. Oddziały zalegające z wpłatami za rok ubiegły.

3. Zarząd KSK. raz jeszcze przypomina Kierownictwom, że tam w parafji, gdzie Oddziałów jest kilka, posiedzenia Kierownictw odbywać się winny obowiązkowo wspólnie.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej.

1. Rekolekcje zamknięte dla K. S. M. M.

Dla członków Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej urządzonych będzie w grudniu b. r. i styczniu 1936 r. 6 seryj rekolekcyj zamkniętych, jak wskazuje poniższa tabela:

Termin	Miejscowość	Rekolekcjonista	Dom rekolekcyjny
10—14. XII	Pilzno	Ks. Piotr Rajca	Klasztor OO. Karmelitów
11—15. XII	Sędziszów	Ks. Aleks. Rogóż	Klasztor OO. Kapucynów
27—31. XII	Bochnia	Ks. Wład. Lesiak	Bursa gimnazjalna
10—14. XII	Rytro	Ks. Jan Rzepka	Willa
27—31. XII	Grybów	Ks. W. Madej	Dom
2. I. — 6. I.	Szczawnica	Ks. Fr. Sierosławski	Willa

Uwaga: Spowodu ograniczenia miejsc w Klasztorze O. O. Kapucynów w Sędziszowie, prosimy o jaknajrychlejsze zgłoszenia z okolic Sędziszowa.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

1. Sprawozdanie z kursów dla Kierownictw Oddziałów K. S. M. Ż.

Zarząd Katolickiego Stow. Młodz. Żeńskiej urządza w miesiącach listopadzie i grudniu 1935 r., oraz w styczniu i w lutym 1936 r. 45 kursów dla wszystkich Kierownictw Oddziałów KSMŻ.

Przez te kursy Zarząd KSMŻ. pragnie pobudzić Kierownictwa do coraz gorliwszej i gruntowniejszej pracy, ułatwić ją i pouczyć o jej praktycznem prowadzeniu, aby przez to ożywić, ujednostajnić i uczynić planową działalność wszystkich Oddziałów KSMŻ. Następnie chce poznać ich stan, aby w przyszłości niemi odpowiednio kierować.

Program kursu obejmuje: 1) referaty instrukcyjne o pracy w Oddziale, w szczególności na 1936 r.; 2) przeprowadzenie zebrania Kierownictwa; 3) przyjęcie sprawozdań.

Kurs rozpoczyna się wysłuchaniem Mszy świętej, a kończy się krótką adoracją. Kursów tych przeprowadzono już dwanaście, wzięło w nich udział 63 Kierownictw, a mianowicie: Bochnia I., Bochnia XI., Chodenice, Dołuszyce, Kolanów, Kurów, Cikowice, Chełm, Książnice, Łężkowice, Łapczyca, Mikluszowice, Bogucice, Drwinia, Cerekiew, Grobla, Krzyżanowice, Proszówki, Okulice, Szczurowa, Niedzieliska, Rząchowa, Rylowa, Borzęcin Dolny, Strzelce Małe, Strzelce Wielkie, Uście Solne, Barczków, Zaborów, Szczepanów, Bucze, Łęki, Mokrzyska, Przyborów, Wokowice, Bielcza, Borzecin Górny, Maszkienice, Jasień, Brzesko, Brzeźnica, Okocim, Poręba Spytko, Rzezawa, Borek, Jodłówka, Krzeczów, Porąbka Uszewska, Łoniowy, Biadoliny Szlacheckie, Dębno, Sufczyn, Gwoździec, Jadowniki Podgórne, Łysa Góra, Jaworsko, Uszew, Biesiadki, Lewniowa, Wojnicz, Biadoliny Radłowskie, Grabno, Łętowice, Łopoń, Łukanowice, Mikołajowice, Milówka, Rudka, Wielka Wieś, Wierzchosławice, Rudka ad Wierzchosławice, Królówka,

Kamionna, Nowy Wiśnicz, Pogwizdów, Sobolów, Stary Wiśnicz, Trzciana, Żegocina, Lipnica Murowana, Lipnica Dolna, Rajbrot, Chronów, Gnojnik, Czchów, Gosprzydowa, Iwkowa, Tymowa, Wojakowa, Faściszowa, Kończyska, Lusławice, Stróże, Wesołów, Wola Strózka, Wróblowice, Zdonia, Janowice, Olszyny, Paleśnica, Filipowice, Podole, Ciężkowice I., Ciężkowice II., Bruśnik, Bogoniowice, Brzozowa, Łużna, Siemiechów, Staszkówka, Turza, Zborowice, Siedliska Bob., Tuchów, Burzyn, Gromnik, Chojnik, Jodłówka Tuchowska, Lichwin, Piotrkowice, Pleśna, Ryglice, Rychwałd, Siedliska.

Z radością stwierdzamy, że druchny na kurs często mimo dalekiej drogi przybywają chętnie i okazują na nim wiele zainteresowania i zapału do dalszej pracy. Polecenia Zarządu, dotyczace kursu, w miarę możności wypełniają Kierownictwa naogół pilnie i starannie. Podnieść należy również gościnność miejscowych Oddziałów. Dalsze kursy odbywają się według planu, podanego w ostatniej „Druchnie". Polecamy, by wszystkie Kierownictwa, ze względu na ważność i korzyści, jakie z kursu można odnieść, wzięły w nich udział.

2. W sprawie „Druchny".

Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Tarnowie prosi, by wszystkie prezeski Oddziałów KSMŻ. podały swoje adresy i podawały je **zawsze** przy każdorazowej zmianie Kierownictwa w Oddziale. Równocześnie prosimy podać ilość egzemplarzy „Druchny", jaką zamawiają Oddziały na rok 1936.

3. Zjazd Związkowy.

W dniach **od 11 do 13 grudnia 1935 roku** odbędzie się **w Poznaniu** Zjazd Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej. W Zjeździe tym statutowo biorą udział członkinie Stowarzyszenia po jednej osobie na każdy rozpoczęty tysiąc.

Stowarzyszenie w naszej diecezji liczy około 15 tysięcy członkiń, to też na Zjazd powinno jechać 15 druchen, mogą również jechać członkinie współpracujące. Co do zniżek kolejowych nie mamy jeszcze pewności, jakie będą duże. Zrwacamy uwagę, by szczególnie te druchny, które posiadają wolne karty kolejowe, zgłaszały się. Zgłoszenia kierować natychmiast do biura KSMŻ., Tarnów, ul. Focha 17.

4. Rekolekcje zamknięte dla K. S. M. Ż.

Dla członkiń Oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Tarnowie, urządzonych będzie w miesiącu grudniu b. r. 5. seryj rekolekcyj zamkniętych według poniższej tabeli:

Termin	Miejscowość	Rekolekcjonista	Dom rekolekcyjny
1—5. XII	Biała Niżna	Ks. Jan Kurek	Klasztor SS. Dominikanek
2—6. XII	Kadcza	Ks. Dr Juljan Piskorz	Willa p. Golonki
9—13. XII	Tuchów	Ks. Aleks Rogóż	Ochronka SS. Służebniczek
10—14. XII	Dębica	Ks. Józef Bukowiec	Klasztor SS. Służebniczek
10—14. XII	Trzęsówka	Ks. A. Dunajecki	Klasztor SS. Józefitek

Ks. Dr. Konstanty Michalski

Małżeństwo i Rodzina

w świetle filozofji chrześcijańskiej.

referat wygłoszony w czasie Katolickiego Studjum o Rodzinie w Poznaniu w dniach 2—6 IX. 1935.

Str. 29. N. I. A. K. Cena —75 zł.

Małżeńswo i Rodzina

1

Regulacja urodzeń

w świetle nauki Kościoła Katolickiego, napisał Dr. A. Sawicki.

Str. 74. Cena —75 zł.

2

Eugenika

wobec Społeczeństwa i Państwa, napisał A. B.

Str. 43. Cena —50 zł.

Prof. Artur Vermeesch

Katechizm małżeństwa chrześcijańskie.

Treść: Bóg a małżeństwo. Udział człowieka w małżeństwie. Dobro małżeństwa: potomstwo, wierność małżeńska, sakrament. Wojna wypowiedziana małżeństwu: zamach na dziecko, na wieczność małżeńską, na sakrament. Środki zaradcze.

Str. 97. N. I. A. K. Cena 2·50 zł.

O. K. Sudbrach T. J.

Kuźnia Akcji Katolickiej.

Treść: Prawda o rekolekcjach. Modlitwa na intencję rekolekcji. Jak wygląda praca werbunkowa. Sprawy finansowe. O utrwaleniu owocu rekolecyj. Apostolstwo rekolekcyjne.

Str. 82. N. I. A. K. Cena 2·50 zł.

Ks. St. Bross

Akcja Katolicka a Polska.

Treść: m. i. Historyczny rozwój Akcji Katolickiej. Dotychczasowe sasługi Polski względom katolicyzmu... Konieczność A. K... Doniosłość A. K... Właściwości A. K... Konieczność przygotowania do A. K... Apolityczność A. K.

Str. 34. N. I. A. K. Cena 1·50 zł

Ks. St. Bross

Pius XI w Akcji Katolickiej.

Treść: m. i. Geneza A. K... Sztola A. K... Znamiona A. K.. A. K. a polityka... Apostolstwo świeckich.

Str. 60 N. I. A. K. Cena 2 zł.

Zamawiać! w D. I. A. K. — Tarnów, pl. Katedralny 6.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie — pod zarządem Stanisława Starostki.